

Dziennik Białostocki

BIAŁYSTOK

Nie było i nie ma mowy o zmianie granic Polski

Oświadczenie ambasadora Laroche'a w M.S.Z.

Ambasador francuski w Warszawie, p. Laroche zaprzeczył w ministerstwie spraw zagranicznych jakiegokolwiek zamiaru zmiany granic Polski. P. Laroche powiedział, że w sprawie granic Polski nie ma mowy o żadnej zmianie. P. Laroche powiedział, że w sprawie granic Polski nie ma mowy o żadnej zmianie.

P. Laroche oświadczył w imieniu rządu francuskiego, że wspiera granic polski. P. Laroche powiedział, że w sprawie granic Polski nie ma mowy o żadnej zmianie.

W ten sposób rząd francuski przedstawił pogłoski, że...



Ambasador Laroche

Spiskowiec na dwa fronty

Initiator przewrotu grudniowego oddany pod sąd

RYGA 22.1. — Tel. wł. — W związku z propagandą monarchistyczną na Litwie oddany został pod sąd wojenny inicjator...

Znowu spadek kursu dolara

Na rynku a'cyj tendencja mocna

WARSZAWA, 23.1. — Tak, iż Bank Polski przdzielił walutę jedynie na sumę 250 tys. dolarów. W transakcjach prywatnych dolar obniżył się o 1 gr. do kursu 8.97 zł.

Na rynku akcyjnym natomiast panowała w dalszym ciągu tendencja mocna przy bardzo dużych obrotach.

O skazanie na śmierć wbrew prawu

Zdanie rewizji procesu komunistów

RYGA 22.1. — Tel. wł. — Grupa poważnych prawników litewskich zwróciła się do władz z żądaniem rewizji procesu rozstrzelanych komunistów, motywując to tem, iż skazani zostali oni na śmierć wbrew prawu.

Katastrofalna burza we Włoszech

zniszczyła linie kolejowe i zburzyła domy 3 osoby zginęły — kilka rannych

RYM, 22.1. Wielkie burze w południowych Włoszech spowodowały wylewy rzek, zniszczyły zupełnie nowo wybudowaną linię kolejową, łączącą bezpośrednio Rzym z Neapolem, na przestrzemi 6 km.

Wielkie nadużycia w Reichswehrze przy dostawach broni

Szmabstwo zdeprawowanego majora

BERLIN, 22.1. „Vossische Zeitung” donosi, że w Reichswehrze wykryto wielkie nadużycia przy zakupie broni. Całe transporty broni były przez Reichswehrze kupowane kilkakrotnie. Jeden z głównych sprawców tych nadużyć major Reichswehry Wiedeński został stracony przed kilkoma...

Garibaldi i Macia skazani na 2 lata więzienia i 100 fr. grzywny

za przechowywanie broni

PARYŻ 22.1. W procesie przeciw Garibaldiemu i katalończykom zapadł dziś wyrok. Skazano Macie i Garibaldi na 2 lata więzienia i 100 fr. grzywny.

Obywatelka polska skazana na śmierć w Kownie

za rzekome szpiegostwo na rzecz Polski

RYGA 22.1. — Tel. wł. — W Kownie skazano na śmierć obywatelkę polską Trzobacką, oskarżoną o przekroczenie granicy w celach szpiegowskich. Skazana zwróciła się do prezydenta Smoltony o łaskę.

Nikczemna karjera posłów białoruskich

Za pieniądze służyli Polsce

i zdradzili ją za sowieckie czerwonce

W dobranym gronie posłów-zdradców, aresztowanych za spisek przeciw państwu, pierwszy siwo z uwagi na kwalifikacje moralne należy się bezsprzecznie posłom Taraszkiewiczowi i Rak-Michajłowskiemu.

Obaj oni nie z jednego pieca chleb jedli.

Karjery płatnych „działaczy” rozpoczęli już w r. 1919 w służbie rządu polskiego. W ciągu trzech lat obaj posłowie byli w ścisłym kontakcie z władzami polskimi i...

za wysokie pieniądze „dla idei” pełnili służbę: p. Taraszkiewicz jako emisariusz urabiający nastroje polonofilskie na Białorusi, a Rak-Michajłowski jako jeden z kierowników białoruskiej akcji wojskowej w Mińsku.

Służba obu posłów nie opłacała się. Składali oni fantastyczne raporty o wynikach swych prac, domagali się coraz nowych i coraz większych funduszy na swą robotę, a co ważniejsze, składali...

falszywe sprawozdania rozchodów. Władze widziały się zmuszone obu panów posłów z tej państwowej służby wywalić.

Większość pomocników obu „działaczy”, straciwszy utrzy-

Za robotę przeciw państwu trzeba cierpieć w więzieniu

2 lata twierdzy dla działacza białoruskiego ks. G. d. wskiego

Sąd najwyższy odrzucił wczoraj skargę kasacyjną ks. Godłewskiego, działacza białoruskiego, akcję antypaństwową.

Próba odbicia więźniów komunistów

Przed wrota mi Pawłaka

WARSZAWA, 23.1. W czasie eskortowania z sądu do więzienia na Pawłaku dwóch komunistów zorganizowano demonstrację.

Prowadzeni więźniowie zaczęli śpiewać „Miedzynarodówkę”, wznosić przeciwpaństwowe okrzyki, grupa zaś zgromadzonych na ulicy sympatyków komunizmu usiłowała przy dojściu do więzienia natrzeć na konwoj policjantów, aby wywołać zamieszanie i ułatwić więźniom ucieczkę.

Policjanci, zorjentowawszy się szybko w sytuacji, osłoniли prowadzonych więźniów, a jednocześnie przy pomocy nadbiegłej rezerwy rozproszyli tłum

demonstrantów, aresztując ich przywódcę.

Był to Lejba Grünfeld, notowa ny już poprzednio za prowadzenie agitacji komunistycznej. Osadzono go w areszcie wraz z kilkoma innymi towarzyszami niefortunnej wyprawy.

O tem, że odbicie więźniów było zgóry uplanowane, świadczy rozwielenie przez inną grupę w tym samym czasie transparentów komunistycznych na domu nr. 69 przy ul. Nowolipie i przy zbiegu ulic Dzielnej i Dzielnej. Uczyniono to niewątpliwie dla zmylenia czynności policji i zajęcia się zdejmowaniem transparentów w chwili, gdy inna grupa odbijała więźniów.

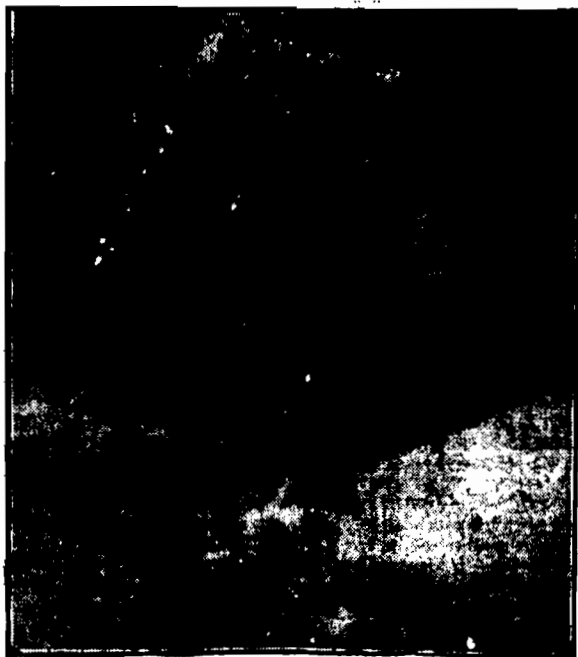
Wznowienie procesu zabójcy ś.p. L'ndego

W sprawie ś.p. Trzmielewskiego ujawniono nowe okoliczności

Wojskowy sąd najwyższy podjął śledztwo w związku z ujawnieniem nowych okoliczności w sprawie ś.p. Trzmielewskiego.

zabójcy ś.p. L'ndego. W najbliższych dniach zapadnie decyzja co do ewentualnego wznowienia procesu.

Piękno zimowego krajobrazu



Zdjęcie fotograficzne z Zaborzycza.

Sowiety zagadają znowu o sprawę besarabskiej

Protest rządu moskiewskiego przeciw faktowi gwarancyjnemu francusko-rumuńskiemu

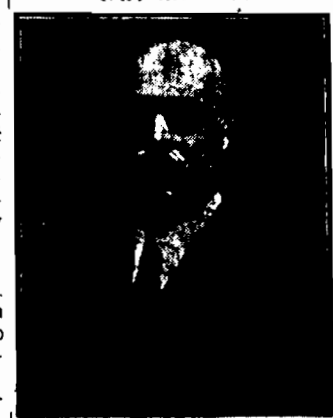
MOSKWA, 22.1. Sowiecka agencja telegraficzna T.A.S.S. do-

nosił: Poseł sowiecki w Paryżu Rakowski, wręczył rządowi francuskiemu notę rządu Sowieckiego protestu przeciwko traktatowi francusko-rumuńskiemu.

Traktatem tym zobowiązała się Francja do dania pomocy Rumunii celem naparcia jej terytorjalnego stanu posiadania, a tem samem zaakcentowała przynależność do „królestwa” rumuńskiego Besarabii, do której roszcza sobie prawo Sowieci.

Nota podkreśla dotychczasowe dobre stosunki dyplomatyczne między Francją a Rosją sowiecką i zwraca uwagę, że zawarcie traktatu francusko-rumuńskiego zmniejsza szanse pokojowego rozstrzygnięcia sprawy besarabskiej, a tem samem zagraża pokojowi na wschodzie Europy.

Odniesienie



Dr. WŁODZIMIERZ OŃSKI, prezes Najwyższego Trybunału administracyjnego, odznaczony Krzyżem Komandorskim z gwiazdą orderu Odrodzenia Polski.

Zjazd Towarzystwa Wiedzy Wojskowej



doręczenia walnego zebrania instytucji, krzewiącej wiedzę wojskową, gen. dyw. Pogorzelski, gen. br. M. J. Łuczyński i mjr. Stypniński.

Eksport miliona litrów spirytusu do Turcji i Szwajcarii

Jak się dowiadujemy w bieżącym miesiącu rozpoczyna się już intensywny eksport spirytusu, który ma wynieść milion litrów, czyli sto wagonów. Przeważna część tego spirytusu odchodzi do Turcji, nadto 20 wag. zamówiono do Szwajcarii.

Konkurs na pomnik Kościuszki w Warszawie

Ogłoszony przez komitet budowy pomnika Tadeusza Kościuszki w Warszawie konkurs na projekt monumentu wywołał wielkie zainteresowanie wśród artystów rzeźbiarzy. Zgłoszono na konkurs dwa dzieła pięć modeli, które będą wkrótce wystawione w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych na widok publiczny. Rezultat konkursu ogłoszony będzie 1 lutego r. b.

Katastrofa kolejowa pod Łapanami

Pod Łapanami wydarzyła się wczoraj katastrofa kolejowa. Pociąg towarowy, idący z Białegostoku do Warszawy, wjechał w pobliżu stacji Łapanietowa na ślepy tor i wykołcił się. Parowóz uległ rozbićciu i spadł na boku do głębokiego rowu przydrożnego. 7 wagonów uległo zupełnemu rozbićciu. W czasie katastrofy odnieśli ciężkie obrażenia maszynista Nabrowski i jego pomocnik, którzy wpadli do rowu wraz z parowozem. Obydwa tory zostały zatrzaskowane, wskutek czego nastąpiła przerwa w komunikacji. Wyciąganie rozbitego parowozu na tor kolejowy trwało około 5 godzin.

Sejm wyda posłów--zdrajców w ręce karzącej sprawiedliwości

**"Pryncypaliści" lewicy zamkną
wobec dokumentów zdrady**

WARSZAWA, 23.1. Uzasadnienie wniosku rządowego o wydanie posłów wywarło silne w kołach poselskich wrażenie. Fakty przytoczone, zwłaszcza pobranie 15 tysięcy dolarów od agenta państwa obcego, podziału bardzo ujemnie na opinie o charakterze działalności p. Taraszkiewicza. Można więc przyjąć za rzecz pewną, iż wniosek o wydanie aresztowania posła sądom zostanie przez Sejm przyjęty.

Zachodzi natomiast wątpliwość, czy „pryncypaliści” lewicy, którzy w tym momencie wstąpił przeciw samemu faktowi aresztowania bez uprzedniej zgody Sejmu.

Organizowanie zamachu na całość ustroju lub trybunum państwowego, należy do kategorii przestępstw, które teoria prawa karnego nazywa ciagielm. Nasi „pryncypaliści” wyrażają zapatrywanie, że przestępstwo ciagle nie potrafi skłócić z wyjątkiem momentu, któryby można nazwać „uczynkiem na gorąco”. Według tego mniemania władza winna czekać do chwili, gdy pożar już wybuchnie.

Należy oczekiwać, że zapatrywania te pozostaną ostateczne.

Aresztowani posłowie będą postawieni w stan oskarżenia, jak to już donosiśmy, z art. 102 i 110 k.k. Art. 102 to jest: „Art. 102. Winiący udział w związku z wyjątkiem dla dokonania czynu przewidzianego w art. 100. (Art. 100 stanowi: Winiący zamachu na ustroju państwa, albo na całość trybunum państwowego, ukłonię karze ciężkiego więzienia bezterminowego) ukłonię karze ciężkiego więzienia do lat 8. Jeżeli spiskowi rozporządzali składowaniem lub materiami wybuchowymi, winni ukłonię karze ciężkiego więzienia bezterminowego.”

Art. 110 cz. 1 p. 2: Obywateli polski winni daną za siebie lub za innych czynów dla dokonania czynu przewidzianego w art. 100. (Art. 100 stanowi: Winiący zamachu na ustroju państwa, albo na całość trybunum państwowego, ukłonię karze ciężkiego więzienia bezterminowego) ukłonię karze ciężkiego więzienia do lat 8. Jeżeli spiskowi rozporządzali składowaniem lub materiami wybuchowymi, winni ukłonię karze ciężkiego więzienia bezterminowego.”

Art. 110 cz. 1 p. 2: Obywateli polski winni daną za siebie lub za innych czynów dla dokonania czynu przewidzianego w art. 100. (Art. 100 stanowi: Winiący zamachu na ustroju państwa, albo na całość trybunum państwowego, ukłonię karze ciężkiego więzienia bezterminowego) ukłonię karze ciężkiego więzienia do lat 8. Jeżeli spiskowi rozporządzali składowaniem lub materiami wybuchowymi, winni ukłonię karze ciężkiego więzienia bezterminowego.”

Komunikacja bezpośrednia Polski z Bułgarią

w celu ożywienia stosunków gospodarczych

Przy współudziale przedstawicieli kolei polskich, czeskosłowackich, austriackich, węgierskich, jugosłowiańskich, niemieckich i bułgarskich odbyła się międzynarodowa konferencja w Budapeszcie, na której ustalono zasady i opracowano przepisy dla bezpośredniej komunikacji między następującymi krajami: Polska, Czechosłowacja, Austria, Węgry, z jednej, a Bułgaria z drugiej strony.

Wszystkie omówione komuni-

Nikczerna propaganda antypolska na taśmie filmowej

Interwencja Ligi ochrony praw człowieka u Strassmanna

Liga ochrony praw człowieka poczyniła przedstawienie u niemieckiego ministra spraw zagranicznych Strassmanna w związku z filmem „Płonące granice”. Film ten jest najbardziej nikczerną propagandą. Wszys-

GIEŁDA

WARSZAWA, 23.1. NOTOWANIA OFICJALNE z dnia 22 b. m. Wskazy i dewizy. Dolar St. Zjednoczonych 8.97 i pół — 8.96 (sp. 8.96, kup. 8.94); Belgia 125.17 (sp. 125.45, kup. 124.86); Londyn 43.78 — 43.68 (sp. 43.79, kup. 43.57); Nowy Jork 9.00 — 8.98 (sp. 9.00, kup. 8.96); Paryż 25.72 i pół — 26.66 i pół (sp. 26.73, kup. 26.60); Szwajcaria 173.75 — 173.37 i pół (sp. 173.90, kup. 172.95); Włochy 39.25 — 39.11 (sp. 39.25, kup. 39.06); Wiedeń 126.90 (sp. 127.21, kup. 126.59). Papiery procentowe. 8 proc. L. Z. państwa. Banku rolnego 82.00 — 83.00 (zł. 142.00 — 144.14); 8 proc. L. Z. państwa. Banku gosp. krajowego 83.00 (zł. 144.14); 8 proc. poź. komwersyjna 97.00 — 97.10 (zł. 168.45 — 168.62); 10 proc. poź. komwersyjna 93.50 (zł. 162.37); 5 proc. poź. komwersyjna 47.35 — 47.00; 4 i pół proc. L. Z. ziem. z dółowe 40.00; 4 proc. L. Z. ziemskie z dółowe 36.00; 5 proc. L. Z. Warszawy z dółowe 48.90 — 49.00. ZURYCH 22.1. Zamknięcie. Paryż 70.57 i pół. Londyn 25.20 i jedna os. Nowy Jork 5.19 i jedna osma. Belgia 72.20. Włochy 22.25. Hiszpania 84.12 i pół. Holandia 107.56. Berlin 123.07 i pół. Wiedeń 73.20. Stokholm 138.60. Oslo 132.25. Kopenhaga 138.32 i pół. Szwajcaria 173.75. Paryż 173.37 i pół. Budapeszt 90.76 i jedna czwarta. Białostok 9.13 i pół. Ateny 6.90. Konstantynopol 2.68. Bukareszt 2.73 i jedna czwarta.

Chleb z otrębami dla ministrów na najbliższe posiedzenie komitetu ekonomicznego

Na jutrzejszym posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów rozpatrywany będzie projekt rozporządzenia o ograniczeniu przemian żyta na 70 proc. W związku z tem posiedzeniem ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło dokonanie jeszcze jednego próbnego wypieku z maki 70 proc. Chleb wypieczony z tej maki przesyłany będzie do sekretariatu komitetu ekonomicznego ministrów, celem zademonstrowania go obradującym ministrom.

Organizacja ksiąg i hrabiów dokonała wyboru zarządu głównego

B. min. ksiąg Sapieha o sytuacji politycznej

Odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie Rady naczelnej organizacji zachowawczej pracy państwowej (służbowych): organizacji zachowawczej w Warszawie i organizacji zachowawczej pracy państwowej w Wilnie. Zebranie zajął w zastępstwie prezesa p. Wł. Glinki, wiceprezes hr. Adam Tarnowski, poczem odbył się wybór prezydium Rady, w skład którego weszli: p. Wł. Glinka — jako prezes, pp. Ar. Zaremba — Cielecki, rektor M. Zdzichowski i H. Gieczyński — jako wiceprezesi.

Dokonano wyborów do zarządu gł., którego skład jest następujący: ks. Eust. Sapieha — jako prezes, ks. Zdz. Lubomirski i prof. Wł. Zawadzki — jako wiceprezesi.

Posiedzenie zakończył referat ks. E. Sapiehy o sytuacji politycznej.

PRZED ZAWARCIEM Konwencji konsularnej z Turcją

Naczelnik wydziału konsularnego M.S.Z. dr. Karol Poznański, udaje się w tych dniach do Anglii celem podpisania z rządem tureckim polsko-tureckiej konwencji konsularnej.

640 młodych emerytów wojskowych z dniem 28 lutego b. r. zda urzędowanie

No podstawie zmienionej niedawno ustawy emerytalnej postanowiono zwolnić ze służby czynnej oficerów służby administracyjnej, t. j. naukowo-oświatowych, kontrolni administracyjnej, gospodarczych, sanitarnych, więzienników i kancelaryjnych. Zwolnienia te mają nastąpić seriami. Pierwsza lista ogłoszona ma być już 25 b. m. i obejmie podobno 640 nazwisk.

Przeniesieni ta listą na emeryturę zdadzą w dniu 28 lutego b. r. urzędowanie, poczem otrzymają dwumiesięczny pільny urlop, po którego upływie przejdą z dniem 1 maja w stan spoczynku. Równocześnie ma być wydany rozkaz, że ci młodzi emeryci wojskowi będą mogli otrzymać pensje kontraktowych urzędników cywilnych w odpowiednich działach instytucji wojskowych. W ten sposób opuścić ma szeregi wojskowe w kilku odstępach czasu 1800 oficerów, dla których zmiany w ustawie emerytalnej przyspieszyły o 7 lat do tymczasowy termin przejścia na emeryturę.

Wyjatkami mają być podobno uczynione tylko dla paru generałów, którzy są na najwybitniejszych stanowiskach w wojsku, a na podstawie swego wieku powinni również przejść w stan spoczynku.

Unieważnienie wyborów miejskich w Pruszkowie

Większość obywateli otrzyma możność naprawienia fatalnej porażki

Ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło, jak się dowiadujemy, unieważnić wybory do Rady miejskiej w Pruszkowie, przeprowadzone tam w warunkach wręcz fantastycznych w ubiegłym tygodniu. Na decyzję ministerstwa wpłynęły szeroko umotywowane protesty, wniesione przeciw aktowi wyborów przez najpoważniejsze ugrupowania obywateli m. Pruszkowa. Zarządzone natychmiast badania stwierdziły istotnie szereg nadużyć i nieformalności, popełnionych przy akcie wyborczym, tak, że wynik głosowania absolutnie nie mógł być uznany przez władze nadzorcze za wyraz opinii większości mieszkańców Pruszkowa.

Przypominamy ponownie, iż na 8100 uprawnionych do głosowania obywateli m. Pruszkowa, zgłosiło się do urny wyborczej 6130 wyborców, czyli prawie 75 proc. uprawnionych. Tak wysoki procent głosujących wskazywałby na niezwykle wyrobienie polityczne obywateli m. Pruszkowa. Z 6130 oddanych głosów na wspólną listę komunistyczną i P.P.S. lewicy padło 2,482 głosy.

I ta lista na ogólną ilość 24 zdobyła 11 mandatów. Inne listy, które szły do walki w rozpęty, skupły koło swych kandydatów blisko 4,000 głosów i uzyskały zaledwie o 2 mandaty więcej od wspólnej listy komunistyczno-P. P. S. lewicy.

Nonsens tego wyniku rzuci się w oczy. Ma on jednak swe głębsze uzasadnienie w warunkach, na które się głosuje i w obliczeniach proporcjonalnych. Ten system proporcjonalności, który opierał się na „pryncypalnej” głowie demokracji polskiej, pastwił się nad naszym życiem publicznym od r. 1919, dezorganizując je, doprowadzając do katastroficznych wstrząsów w państwie i w poszczególnych jego komórkach, jakimi są samorządy — a jednak nikt mocny i rozumny nie ma odwagi systemu tego raz obalić i wyrwać z naszego życia z korzeniami.

Unieważnienie wyborów w Pruszkowie i oczekiwane rozpisanie nowych jest podyktowane

nie jest u nas najgorzej! Pod względem podatków spożywczych i obciążenia ludności zyskami monopolów

Na specjalną uwagę zasługuje międzynarodowe porównanie obciążenia ludności w r. 1924 podatkami spożywczymi i dochodami z monopolu państwowych, które są jedną z form pobierania podatków spożywczych.

Najwyższe obciążenie ma Anglia, a mianowicie 37.9 zł. w złocie, Francja 34.8 zł., Niemcy 27.2 zł.

Obciążenie zaś w Polsce wynosi zaledwie 13.2 zł. w złocie na 1 mieszkańca.

Najważniejszą pozycję u nas stanowi tytoń, a mianowicie 4.65 zł. na głowę, następnie spirytus — 4.58 zł. w złocie, cukier już daleko mniejszą rolę odgrywa, bo na jednego mieszkańca przypada tylko 1.88 zł. w złocie.

Brylantowa brosza z blaskiem skandalu

Niezwykła rola komisarza Dobieckiego w świetle zeznań wiarygodnych świadków

WARSZAWA, 23.1. Otośna sprawa artystki p. Moreli (Marii Apfelbaum), okradzionej w tramwaju z brylantowej broszki wartości 15,000 zł., wywołała niezwykle zainteresowanie ze względu na wiążące się z nią rewelacje co do osoby komisarza policji Dobieckiego.

Okradziona artystka dowodziła, że w urzędzie śledczym w obecności p. Dobieckiego i Marcjaka żądano od niej 5,000 zł., obiecując wzamian wydanie skradzionej broszki.

Sąd pokoju odrzucił wówczas sprawę zawodowego kieszonkowca Icka Dymanta, oskarżonego o kradzież broszki i wezwał w charakterze świadków p. Dobieckiego, oraz jego b. zastępcę p. Sroczyńskiego, obecnego referenta sądowego w 13 komisariacie.

P. Dobiecki, stanawszy wczoraj przed sądem, kategorycznie wykluczył możliwość zadaną jakiegokolwiek ekwiwalentu za wykrycie kradzieży.

Natomiast p. Sroczyński oświadczył kategorycznie, że kom. Dobiecki otrzymał od złodziei 240 dolarów za zagwarantowanie im bezkarności za kradzież broszki.

Wogóle kom. Dobiecki i jego ludzie — mówił p. Sroczyński — wyżytkiwali złodziei przy każdej sposobności. Wśród obłożonego ciężkimi haraczami świata złodziei skiego panowało z tej racji wielkie

rozgoryczenie. Jednym z najcięższych wrogów kom. Dobieckiego, odmawiając mu haracz, był złodziej Icek Dymant. Kom. Dobiecki zaczął go też specjalnie prześladować.

Zdaniem p. Sroczyńskiego kom. Dobiecki uwikłał Dymanta w sprawę kradzieży broszki — przez zemstę.

Sąd, dając całkowitą wiarę tym rewelacjom, Dymanta uniewinnił.

10 dolarów w kopercie można przesłać do Rosji przez polskie placówki dyplomatyczne

Z tysiącami kłopotami była polszciana dotychczas wysyłka pieniędzy do Rosji. Przesyłanie lub przekazywanie ich odbywało się dotychczas na podstawie zezwoleń i zbiorów skarbowych lub delegatów dworowych.

Adresatom wypłacano przekazywane sumy w czerwonych po banku niekorzystnym kursie.

Obecnie generalna dyrekcja poczt i telegrafów dozwoliła przyjmowanie przez pocztę listów z podaną wartością do Rosji także na podstawie zaświadczeń ministerstwa spraw zagranicznych, względnie poselstwa polskiego w Moskwie lub polskich konsulatów w Rosji.

Listy te jednak mogą być wysyłane wyłącznie pod adresem poselstwa polskiego w Moskwie lub konsulatów polskich w Rosji i zawierać wewnątrz elektywne papiery dolarowe.

Zawartość jednego listu nie może przekraczać 10 dolarów. Nowy ten sposób przekazywania pieniędzy swym kręwym do Rosji będzie korzystniejszy zarówno dla wysyłających jak i otrzymujących przekazy. Przekazy bowiem będą wypłacane adresatom nie w czerwonych — jak dotychczas — lecz w dolarach.

800 zapomnianych weteranów roku 63 czeka na naprawę krzywdy

Polską stać na 10,000 zł. miesięcznie, by im przyznać 10-procentowy dodatek

64-ta rocznica powstania styczniowego, którą weterani 1863 roku uczlił wczoraj nabożeństwem w kościele św. Krzyża — przypomniała społeczeństwu te czciododne postacie będące żywą tradycją walki narodu o niepodległość.

Smutna jest dzisiejsza dola tych starców, zmuszonych nie raz w bardzo trudnych warunkach

dokonywać ostatnich dni swojego żywota. Społeczeństwo przypomina sobie o nich tylko

ostatnio oficerom służby czynnej poprawiono wydatnie byt przez przyznanie dodatków funkcyjnych. Urzędnikom państwowym od 3 miesięcy wypłaca się 10-procentowy dodatek miesięczny, który otrzymują także emeryci wojskowi — a tylko

weteranom nie przyznano żadnej podwyżki.

Obecnie jest jeszcze przy życiu w całej Polsce najwyżej 800 weteranów i około 1000 wdów. 10 proc. dodatku do ich uposażenia wyniosłoby nie wiele więcej, nad

10 tysięcy miesięcznie. Na tyle chyba stać jeszcze Polskę, która powinna ostatnie dni żywota ostatnich żołnierzy powstania styczniowego osłodzić, a nie poić ich gorczyzłą.

Żony, siostry i córki oficerskie odznaczone za pomoc samarytańską podczas walk majowych

Wśród 35 osób, odznaczonych ostatnio krzyżem zasługi za pełną poświęcenia pracę samarytańską w czasie wypadków majowych, znajdują się 4 osoby ze środowiska wojskowego.

Są to pp.: Zofia Zapolska, żona podpułkownika, Stefania Targowska, siostra oficera i Hanna Gomolińska - Paschalska, które otrzymały srebrny krzyż zasługi.

Inwestycje Krynicy w ciągu trzech lat ostatnich

Komisja zdrojowa jednego z najpiękniejszych zdrojowisk polskich, Krynicy, w ciągu trzech lat ostatnich dokonała całego szeregu ważnych inwestycji i ulepszeń.

W roku 1923 — zbudowano w Krynicy wielkie zakłady ogrodnicze, następnie przebudowano skwery plantacyjne.

W latach 1924 — 25 rozszerzono elektrycznie. Również w roku 1924 w zakupionym 50-lokalowym domu „Jaworzynka”, założono szpital.

W roku 1925 odnowiono t. zw. „domek sportowy” oraz gmach teatralny, w którym zaistniało

GRYPA W KOWNIE

2,000 chor. W Kownie i okolicy zachorowało na gripę zgóra 2,000 osób.

Rosja sowiecka tonie w morzu skandalów i panam

Czynownicy kradną więcej, jak za dawnych czasów

Długotrwały okres naprężenia politycznego i walki o pozycję ustąpił ostatnio w Rosji miejsca okresowi skandalów. W przedsiębiorstwach i instytucjach rządowych grasuje od dłuższego czasu nowy

typ marnotrawcy, urzędnika, defraudującego systematycznie pieniądze państwowe.

Typ ten jest obecnie najaktualniejszym tematem ożywionych debat publicznych, artykułów dziennikarskich, a nawet prac literackich. Tak np. utalentowany powieściopisarz Walenty Katajew napisał niedawno powieść pt. „Marnotrawcy”, której bohaterowie, bucharci i kasjer pewnej instytucji rządowej, na koszt skarbu państwa prowadzą

wesoły żywot. Powieść ta, napisana ze znamienną „znajomością rzeczy”, cieszy się w społeczeństwie bolszewickim niebywałym powodzeniem. W Moskwie postawiono w tych dniach w stan oskarżenia cały zarząd towarzystwa handlu detalicznego „Larick” wskutek ujawnionych w instytucji tej nadużyć, sięgających

1.000.000 rubli. W Leningradzie znów aresztowano cały oddział techniczny budowlanego trustu włókienniczego z 30 inżynierami na czele, którym udowodniono

pożeranie olbrzymich łapówek. Ponadto w Leningradzie pociągnięto do odpowiedzialności sądowej kilku czerwonych intendentów za dokonywanie bardzo skomplikowanych transakcji handlowych po legających na spieniężaniu majątku państwowego. W dalszym ciągu wykryto w ostatnich dniach nadużycia w „Truście jedwabnym” w Leningradzie i w „Elektrotracie” charkowskiej.

Szczytem „panam” rosyjskich są jednak tak zw. panamy kolejowe.

W Tyflisie aresztowano całą komisję, która sprawdziła hamulec systemu Kazancewa, gdyż podjął zaopatrywanie w powyższe hamulce, przy pierwszej swej jeździe do pełnego zdruzgotania.

Przeprowadzone w tej sprawie śledztwo ujawniło przestępstwa „marnotrawstwa urzędowego” wojdalskie ze strony wszystkich człon

Nowa gwiazda



PATSY RUTH MILLER

Wschodząca gwiazda na firmamencie filmowym w Hollywood.

Z ŻANDARMERJI WOJSKOWEJ do sądownictwa cywilnego przeszedł p. Kubiszał

B. komendant wojsk, więzienia śledczego na Dzikiej, podpułkownik żand. Kubiszał Adam, wystąpił z wojska i został zamianowany sędzią powiatowym w Chojnicach.

Efektowny skok na lodzie



Znakomity lądowiec amerykański Sheffield skacze podziw i zachwyt się na lodzie.

Rekord telefoniczny Ameryki

Na głowę obywatela St. Zjednoczonych

wypada 190 rozmów telefonicznych rocznie

Ameryka bierze rekord we wszystkim i na każdym polu. Wzięła też rekord co do ilości telefonów.

Telefon w Stanach Zjednoczonych jest nieodłącznym inwentarzem mieszkańca. Sam Nowy Jork posiada półtora miliona te-

lefonów, o 250 tysięcy więcej, niż cała Anglia. Chicago ma ich więcej, niż cała Francja.

Chętnie docinamy pięknym warszawiankom, że zanęcają aparaty telefoniczne i telefonistki na stacjach. Tymczasem okazuje się, że rekord rozmów tele-

fonicznych w Europie wzięła Pania. Wypada tam 130 rozmów rocznie na głowę. Ameryka, oczywiście, dawno już ten rekord pobila. Tam wypada rocznie 190 rozmów na głowę.

A trzeba pamiętać, że jeszcze w r. 1877 było we wszystkich Stanach tylko 2.500 telefonów. Spis telefonów w Nowym Jorku mieścił się wówczas na jednej stronie, dziś książkę telefoniczną nowojorską z trudem można podnieść.

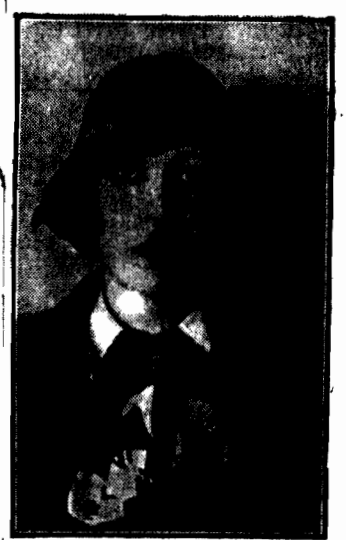
Telefony w Stanach Zjednoczonych należą do przedsiębiorstw prywatnych. Największym takim towarzystwem telefonicznym jest „Bell Company”. Posiada ono 2.000 własnych gmachów, 300.000 personelu, 16 milionów słupów telefonicznych, 100 milionów kilometrów drutu w służbie, tj. tyle, że teoretycznie można by przeprowadzić 250 linii telefonicznych między ziemią a księżycem. „Bell Company” drukuje co roku 25 milionów książek telefonicznych.

Centrala telefoniczna tego towarzystwa w Nowym Jorku zajmuje gmach 24-piętrowy, a więc największy na świecie. 4.000 linii podziemnych idzie z tej centrali do miasta i na całe wielkie państwo. Rozmowę New-York — San Francisco (odległość około 5.000 km.) przelączyła tylko jedna stacja w Chicago.

Nowy Jork może rozmawiać nawet z wyspą Santa Catalina na Oceanie Spokojnym... Jest to odległość mniej więcej taka, jak z Hamburga do Nowego Jorku.

Opłaty za rozmowy z punktami odległymi są wysokie. Rozmowa 3-minutowa Nowy Jork — Hollywood w Kalifornii kosztuje 15 dolarów, czyli 135 zł.

Portret na szalu



Amerkańska gwiazda filmowa, Owen Lee, nosi zawsze szal z portretem swojego ulubionego aktora lub aktorki.

TRANZAKCJA

na odległość 4.500 km.

Dzięki zorganizowanej komunikacji radiotelefonicznej, 4.500 kilometrów, dzielących New-York od Londynu, stanowią „dźwiękową odległość”... 0,018 sekundy!

Ponieważ zaś „times is money”, więc transakcje, zawarte tą drogą pierwszego dnia pomiedzy bankami Nowego a Starożytnym, wyniosły pokazały sumę 1.200.000 funtów!

Na wyprawie narciarskiej



KAPIEL ŚLONECZNA. Na wysokości 2000 metrów nad poziomem morza.

Zmierzch kariery fałszywego rotmistrza

Elegancki plenipotent sprzedał cudzy dom za gotówkę

Z radości kupił sobie aż 2 samochody, a przyjaciółkę obsypał klejnotami

Wyludził ogromne sumy od fabrykanta wyrobów aluminiowych

WARSZAWA, 22.1.

Policji warszawskiej udało się zdemaskować niejakiego Romana Tabackiewicza, oszusta w wielkim stylu, operującego dziesiątkami tysięcy złotych.

Historia jest tak niezwykła, iż warto jej poświęcić nieco więcej miejsca.

Z AMERYKI DO POLSKI

W roku 1919 przyjechał do Warszawy bogaty Polak amerykański, p. Wacław Gniazdowski. Pieniądże ułokował w kilku kamienicach, oraz w fabryce wyrobów aluminiowych w Strudzie pod Markami.

Przedsiębiorstwo rozwinęło się doskonale, a na liście klientów figurował departament VII M. S. Wojsk.

ELEGANCKI SEKRETARZ

W końcu ub. roku zawitał do p. Gniazdowskiego elegancki, dobrze ułożony mężczyzna. Przedstawił poważne referencje, powołał się na szereg wybitnych osobistości i ofiarował swe usługi.

Wykwintne manery, pewność siebie, elokwencja — zrobiły na fabrykancie jak najlepsze wrażenie. Pierwszą defraudacją

Podczas załatwiania pewnej transakcji, Tabackiewicz otrzymał i oto Tabackiewicz został sekretarzem p. Gniazdowskiego. Mał od pryncypała 6.200 zł. gotówką i 10.000 wekslami. Pieniądże te, zamiast wpłacić do banku, zużytkował w dość oryginalny sposób.

Mianowicie kupił trzypokojowe mieszkanie w Alejach Jerozolimskich nr. 41, umeblował e-

legancko i zamieszkał z przyjaciółką panną Jadwigą Kryszczykówną.

„DR.” I ROTMISTRZ REZERWY

Tabackiewicz rzuca się w wir niezbyt wybrednego, ale szumnego życia. Wieczory spędza w dancingach i restauracjach, gdzie każe się tytułować bądź „doktorem”, bądź „panem rotmistrzem”.

Łatwo zdobyte pieniądze topnieją. Trzeba się starać o nowe źródła dochodu.

Nokaut na śniegu



Już nie narty, saneczki, hokej, lecz... boisko na śniegu — oto najnowszy krzyk sportowy! Fragment takiego meczu mamy przed sobą. Powalona na ziemię bokserka podda się niebawem szczęśliwej przeciwniczce, sędzia odliczy dziesięć sekund marznienia na śniegu

W okresie zabaw i karnawału

Wspomnienia uciech dawnej Polski

Okres zabaw i karnawału, bardzo zresztą skromny w tym roku, przywodzi na pamięć uciechy dawnej Polski.

Przodkowie nasi, którzy przedewszystkiem dobrze jedli, najadli się, chętnie baraszkowali przy trunku. W XVIII w. na dworach wielkich panów, zwłaszcza w okresie karnawału, zaraz po herbatce porannej zjawiała się wódka.

Przy pierniku toruńskim oraz konfiturach litych po kieliszeczku aż do śniadania solidniejszego, a od śniadania do obiadu, od obiadu do nocy t.d. Równocześnie młodzież organizowała tany.

Zgorzeń oraz awantur płacących bywało trochę, lecz latano je naogół dość, jak na owe czasy, umiejętnie. Gość, który solidnie sobie podjadł, a jedzenia było wrócić i nie żalowano go w Polsce nigdy i nikomu, mógł też i solidnie popić.

Pito zaś gatunki win doskonałe. W Krakowskim, Sandomierskim i na Rusi po wystawnych jedzeniach podawano tradycyjnie wino węgierskie. Na Pomorzu, Kujawach i na Litwie litowano się w winach francuskich i zamorskich, jak powiada Kitowicz. W Poznańskim zaś

kaliskiem, gdzie panowie i szlachta po dzień dzisiejszy słyną z wielkiej oszczędności i surowości obyczajów, i-ko gościom pryncypalnym podawali wino węgierskie i to dobre, na szary koniec dawał francuskie.

Oczywiście w średnich domach szlacheckich i w pospólstwie wszelkiem wino rzadziej zjawiało się na stołach. Natomiast górowały tu gorzałki rozmaite, nalewki i miody, w Wielkopolsce i na Mazurach obok gorzałki piwo. Odsie piwo było w modzie piła je od śniadania do obiadu, od obiadu do poduszałki. Ale też i jedli w tem samym tempie i w tych samych rozmiarach, by utrzymać — równowagę.

Zdaje się więc, że i dziś sprawa ta wygląda tak samo, jak dawniej — aby pić, jeśli już ktoś chce pić koniecznie, trzeba jeść i to jeść nie na żarty.

W opisie obyczajów i swyczeń za panowania Augusta III. Kitowicz zatrzymał się dłużej na słynnych, niezwy-

żonych opojach. W w. XVIII miała nasza Rzeczpospolita kilku takich moczogobów.

Nad wszystkich opojami górował Janusz książę Sanguszkowski, ordynat ostrogiński, marszałek nadworny litewski. Przetrzymywał wszystkie kompanie pijackie i to na wesoło. Nigdy go nikt nie widział ponurego przy kielchu.

Kasztelan zaś z Zawichostu, Borejko, cieszył się przydomkiem piłkaka „pobornego”, albowiem prawdziwą jego przyjemnością było pić z duchownymi. Cześć nie mogąc się doczekać odpowiednich gości, stał z beczką wina przy drodze pod kapliczką i rozpał przełożonych, piciarzy, dalszych, na kogo padli.

Borejko samykal się w pałacu przed żoną, niewiastami i wszelkimi osobami świeckimi, a sproszczył sobie s: kiasztorów zakonników — z nimi urządził kilkudziesięć potężne piństwo.

„Ostrutnikiem w piństwo był krocy-

Ślizgawka w kostjumach kąpielowych



Nowy sposób barwienia ciała.

SŁOWA POŻEGNANIA b. starosty Bielskiego, p. Czajkowskiego.

Wydział Powiatowy wyraził p. Czajkowskiemu uznanie.

Dnia 17-go bm. w Bielsku Podlaskim odbyło się posiedzenie Wydziału Powiatowego pod przewodnictwem nowego Starosty p. Baranowskiego.

Na posiedzeniu tem odczytano list b. starosty, p. Czajkowskiego i powzięto w związku z tem uchwałę.

Wydział Powiatowy nadesłał nam treść listu i uchwałę z prośbą o podanie do wiadomości publicznej. W liście swoim na wstępie p. Czajkowski pisał:

„Z przyczyn dla mnie niezrozumiałych, a odemnie niezależnych, zarządzeniem mojej władzy zwierzchniej, zmuszony jestem przerwać pracę na niwie społecznej i państwowej na tych ziemiach podlaskich, dla których, oprócz suchego obowiązku urzędnika, miałem sentyment patriotycznego krzywd historycznych, zadawał mi w czasach zaborczych polskości utrwalając tym sposobem doświadczenie i jednolitość naszego Państwa.

Obejmując powiat bielski i jego samprządową gospodarkę w m. lutym 1925 r., stan opuszczenia których był dostatecznie wiadomym wszystkim mieszkańcom tegoż powiatu, mój mi jest stwierdzić, iż pozostawiam powierzone mi placówki w stanie uzdrowionym, a gospodarkę całą na podstawach normalnego rozwoju z poważnym zabezpieczeniem finansowym w postaci kilkudziesięciu tysięcy złotych, leżących w kasie sejmikowej i pokryciem zobowiązań.

Dalej p. Czajkowski szczegółowo omawia pracę i zasługi zarówno członków Wydziału jak i personelu urzędniczego i tak kończy swój list: „

„Opuszczając stanowisko Przewodniczącego Wydziału Powiatowego i Sejmiku Bielskiego z żalem rozstaje się jak z pracą tak i ludźmi, mnie przy niej pomagającymi, wierząc niezłomnie, iż przeorane wspólnie i z wielkim wysiłkiem ugory będą w dalszym ciągu troskliwie kultywowane i w zdrowym zasiewie wydadzą obfity plon dla dobra powiatu i naszego Państwa. Szczęść Bóg i dopomóż Wam w dalszej pracy.”

Wydział Powiatowy zważywszy: 1) że dotychczasowy Przewodniczący Wydziału Powiatowego p. Antoni Czajkowski, Starosta Bielski, w przeciągu niepełna 2 lat pracy na terenie powiatu uzdrowił gospodarkę i finanse samorządowe, które po swym poprzedniku zastał w stanie opłakanym; 2) że stan bezpieczeństwa znakomicie

poprawił; 3) że wybitnie usprawnił działalność administracji gminnej, co przede wszystkim spowodowało sprzyjające ściąganie należności podatkowych z kilku lat; 4) że skierował na właściwe tory sprawę budowy i upaństwowienia Gimnazjum Kieduckiego w Bielsku; 5) że na polu pracy społecznej jednoczył jednostki i organizacje dla wspólnej pracy państwowotwórczej; j. n. Uniwersytet Powszechny; 6) że tępił wszelkie nadużycia; 7) że nie szczędził pracy, czasu i energii dla dobra całego powiatu, Wydział Powiatowy jednogłośnie postanowił: Wyrażając szczerzy żal z powodu ustąpienia p. Antoniego Czajkowskiego ze stanowiska Starosty i Przewodniczącego Wydziału

tu, złożyć Mu serdeczne podziękowanie za Jego twórczą i owocną pracę nad doprowadzeniem powiatu do obecnego stanu i życzyć Mu powodzenia w dalszej Jego pracy.

Do powyższej uchwały w imieniu własnym i nieobecnych członków Komisji Rewizyjnej p. Kazimierza Barbasiewicza z jego upoważnienia, całkowicie przyłącza się członek Komisji Rewizyjnej p. Władysław Łowicki.

Przewodniczący Wydziału Wł. Baranowski
Starosta Bielski.

Członkowie Wydziału:
St. Wosk, Wacław Malinowski,
Łowicki, A. Chomicz, St. Kosiński, W. Truszk.

Wkrótce na ustach wszystkich będzie tylko jedno słowo:

Bronowski

Pożyczka na roboty inwestycyjne

W dniu 21 b. m. prezes Rady Miejskiej — F. Filipowicz przyjął przedstawiciela firmy Agwa w Lipsku, reprezentującego finansowy konserwacyjny-amerykański w Zurychu, który wystąpił z propozycją udzielenia miastu długoterminowej pożyczki amortyzacyjnej na 30—35 lat oprocentowanej 7% rocznie na roboty inwestycyjne, podług kursu 90 za 100.

P. Filipowicz zwołał konferencję z udziałem viceprezydenta miasta

Łuszczewskiego oraz inż. Rybołowicza, celem omówienia warunków, oraz wysokości pożyczki na roboty inwestycyjne, m. inn. na budowę hal, kapieliśka, kanalizację, wykup wodociągu, zakończenie budowy szpitala centralnego, budowę 2 gmachów szkolnych dla szkółnictwa powszechnego, oraz na bruki asfaltowe i chodniki betonowe, przewidywane w bieżącym roku, potrzeba 1.500.000 dolarów. Pertraktacje są w toku.

O czem ojcowie miasta radzić będą we czwartek?

W dniu 27 b. m. odbędzie się posiedzenie planarne Rady Miejskiej, którego porządek o rad o obejmując pomiędzy innymi i czytanie preliminarza budżetowego na rok 1927/8, sprawę przedłużenia koncesji tramwajowej i upo-

ważnienie radnego Engelmana do pertraktacji z zarządem tramwajów bielskich w Brukseli, statut etatów stanowisk pracowników miejskich, oraz zatwierdzenie planu regulacji ulicy Św. Rocha.

Izba handlowo-przemysłowa.

Związek Fabrykantów Wielkiego Przemysłu i tut. Okręgowy Związek Kupców, zwrócili się do Centrali Związków Kupców w Warszawie o wystąpienie do odpowiednich władz w sprawie zorganizowania w Białymstoku Izby Handlowo-Przemysłowej.

Obecnie nadeszła od Centrali

odpowiedź, że postulaty tych związków zostaną przez Centralę poparte we właściwym czasie przy organizowaniu Izby w Państwie całym.

Kontredans służbowy.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przeniosło lekarza powiatowego w Bielsku p. Złotnickiego do Olszowa, woj. Kieleckie.

Pożar w Sejnach

W dniu 16 b. m. wybuchł pożar w Sejnach pow. suwalskiego, który zniszczył budynek zajęty przez dowództwo baonu KOP-u. Przyczyną pożaru jest wadliwa budowa kominu.

Krótkie sądy staroobrzędowców

W tych dniach we wsi Sztabinki, gm. Berżniki, pow. suwalskiego pod przewodnictwem delegata gminy staroobrzędowców m. Wilna, Józefa Andrejewa, odbyło się ogólne zebranie staroobrzędowców miejscowej parafii, przy współudziale około 150 osób.

Po modlitwach przystąpiono do zlikwidowania zatargu parafian z przelozonym miejscowej cerkwi Andrzejem Huciańskim.

Po dłuższych debatach, zebrani wydali wyrok, usuwający Huciańskiego od pełnienia funkcji duchownych.

Bandytę ujęto

W dniu wczorajszym podaliśmy wzmiankę p. t. „Najazd zbrojny bandytów”. Obecnie dowiadujemy się, że policja ujęła jednego ze sprawców dokonania włamania do śpiżarni m. wsi Rajsk, gm. Wyszków, pow. bielskiego, w osobie Franciszka Osmólskiego, mieszkańca

m. Brańska, który — jak udowodniono — jest właścicielem pozostawionej w onej na miejscu przestępstwa bekiesz.

Osmólski po ukończeniu dochodzenia zostanie przekazany władzom sądowym w trybie postępowania doraźnego.

Zabójstwo, czy też śmierć z wypadku?

Dnia 18 b. m. o godz. 7 rano przy drodze Grodzisk—Ciechanów, w odległości 1,5 km. od Grodziska znaleziono zwłoki mieszkanki wsi Grodzisk, Marii Tomczakowej, lat 36, z oznakami za drapania na twarzy i nogach, po-

chodzącymi prawdopodobnie od wypadku.

Powodem śmierci jest prawdopodobnie atak epilepsji, na którą zmarła umysłowo-chora Tomczakowa od 16 lat cierpiała.

Sprawa przedstawia się zupełnie inaczej.

W „Dzienniku Białostockim” z dnia 13 b. m. podaliśmy wzmiankę pod tytułem „Znęcanie się nad lokatorami”. Podstawą do tej notatki był list p. Józefa Rychterowej, która kilkakrotnie odwiedziła redakcję i, zalewając się łzami, opowiadała o katuszach i znęcaniu się nad nią właścicieli domu w którym mieszka, mianowicie państwa Arcimowiczów.

Od właścicieli domu p. Marii

Arcimowiczowej otrzymaliśmy wiadomości, które przedstawiają sprawę w innym świetle. O znęcaniu, czy też pobiciu Rychterowej nie było mowy. Były nieporozumienia wywołane właśnie przez p. Rychterową, która w sądzie uchodziła za kłótniczkę.

Co do spraw komornego i regularnego płacenia należności rozstrzygnąć władze do tego po-

Katastrofa kolejowa.

W dniu 22 bm. o godz. 6 min. 30 rano na linii Białystok—Warszawa, na 126 km. obok wsi Średnica, za Szepietowem, wskutek nieuwagi prowadzącego pociąg towarowy, wykołcił się parowóz, który pociągnął za sobą 7 innych wagonów; wskutek wykołnienia parowozu oraz kilku wagonów zostało uszkodzonych.

Ruch na tej linii został chwilowo wstrzymany.

Oliar w ludziach nie było.

Jedynie maszynista i palacz doznał poparzeń.

Na gorącym uczynku

Dnia 22 b. m. żebraczka Anna Falkiewicz (Spacerowa 22) skradła z sieni domu Nr. 6 przy ul. Orzeszkowej spódnice, należącą do Michała Daniłowicza, lecz została schwytana na gorącym uczynku.

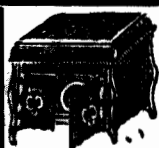
Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, II rew. miasta Białegostoku, Jan Podbielski, zam. przy ul. Fabrycznej w domu Nr. 31, ogłasza, że w dniu 3 lutego 1927 r. od godz. 10 rano, w Białymstoku, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr. 9, w mieszkaniu Salomona Szlachetera odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: meblowania ocenione na 1.120.— zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji.

Białystok, dnia 20.1.1927 r.

„RADJOFON”



POBIŁ REKORD WSZECHŚWIATOWY
Ostatnio słowo technicznego doskonałości.
Uprzyjemnia czas w domu
Gra bardzo głośno i wyraźnie.
Grabardzo miękko i bez żadnego szmeru

Wyłączna sprzedaż w sklepie
L. M. WOŁKOWSKIEGO, tel. 6-14.
RATY I WARUNKI PRZYSTĘPNE.

Reklama
jest dzwignią
przemysłu

„EUFONIA”

Fenomenalny wynalazek
zademonstrowany specjalistom
Sami się w domu wyleczycie z przy-
jętymego słuchu, szumu i cieknięcia
z uszu. Liczne podziękowania.
Pouczająca broszurę wysła bez-
płatnie na żądanie „EUFONIA”
Lizki koło Krakowa 1334

HEMOROIDY



Czopki hemoroidalne Gaseckiego
(z kogutkiem) usuwają ból, pieczenie,
krwawienie, swędzenie, zmniejszają guzy
(żyłaki). 1297
Sprzedają apteki i sklepy apteczne.



NAJUPORCZYWSZĄ BÓL GŁOWY
USUWA
ORIGINAŁNE PROSIE
Z KOGUTKIEM.

Doktor M. Kanel

Choroby weneryczne, skórne i mo-
zopolowe.
Leczenie i prześwietlanie promieniami
RENTGENA

Nasświetlania Lampą Kwarcową
Przyjmuje od 9-12 i 4-8 w. Kobiety od 4-6 pp.
Białystok ul. Sienkiewicza 37, tel. 5-95

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i mo-
zopolowe.
Przyjmuje od 9-12 i od 3-8 pp.
Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11
Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne
i mozopolowe
Leczenie i prześwietlanie promieniami
rentgena i lampą kwarcową
Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 4 do 8 w.
Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 6-48

Ogłoszenia drobne

Skradziono dowód
osobisty wydany
przez Star. Bi-
łostockie za Nr. 19292
na imię Zofia Sła-
wińskiej, zam. przy
ul. Skorupskiej 23,
oraz przestępstwo
wskazał na 100 zł
w Białymstoku przy
ulicy Grunwaldzkiej
Nr. 24, z wyst. W.
Łuczkówny na zle-
cenie P. Kittas 128

Stenografii wy-
czyta darmo listow-
nie Redakcja Ste-
nografa Polskiego
Warszawa, Szczegół
12

5 gr. 50
Początek 6⁴⁵, 8³⁰, 10³⁰

„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE
BOLE GŁOWY
FABRYKA DROGICH-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA

Czytajcie
„Bibliotekę
grozową”!

„APOLLO”

Największy tryumf ekranów w Paryżu, Londynie, Berlinie i Wiedniu
Tygodniami wyczerkiwano na sposobność nabycia biletów na ten niezwykły film

Początek o godzinie 6, 8, 10
Ceny od 1.25.

OJCOWIE i DZIECI

(GOLGOTA SERC)

NA SCENIE: Gościnne występy znanej wodewilistki ulubienicy publiczności
Katia MASŁOWA w nowym repertuarze

Potężny i wzruszający dramat rodzinny w 12-stu wielk. aktach (całość)

W roli głównej: najgenialniejszy tragik teatru Reinhardta

RUDOLF SCHILDKRAUT

MODERN DZIŚ PREMIERA

Kasa 5⁵⁰ Początek 6⁴⁵, 8³⁰, 10³⁰

PAŁAC ROZKOSZY

Dramat salonowo-sensacyjny w 8 aktach
Betty Compson - Edmund Lowe

Przepiękna wystawa, kabarety — teatry — salony. Nadzwyczajna treść — Koncertowa gra.

NAD PROGRAM: Fonsio Ratuje Napoleona Wesola komedia w 2-ach aktach.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — 21.5 — zamiejscowa wraz z przesyłką — 21.5 gr. 50, — zagraniczna 21.5 gr. 50.
INNY OGŁOSZEN. za 4-wiersz milimetry — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak. — 20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabela
ryczne i graficzne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji
prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Drukarnia MISZUNDNIKA, Białystok, Lipowa 25. — Tel. 3-98.